

Piankowe wyzwanie, czyli Marshmallow Challenge

W hali Wydziału Architektury zgromadzili się studenci pierwszego roku architektury oraz obcokrajowcy przebywający na Politechnice Białostockiej w ramach programu Erasmus. W sumie aż 26 pięcioosobowych zespołów budowało na czas najwyższą wieżę. Każda ekipa miała do dyspozycji 20 makaronów spaghetti, metr nitki, metr taśmy klejącej oraz jedną piankę Marshmallow, która miała znaleźć się na szczycie konstrukcji.

Tego rodzaju zawody organizujemy raz do roku. W ten sposób chcemy otwierać umysły młodych ludzi. Zadanie jest nietypowe, ale niezwykle twórcze. A ponieważ każda kreacja zawiera pierwiastek nienormalności, to dziś wszyscy pozytywnie dajemy się zwariować na punkcie architektury. A tak na poważnie - Marshmallow Challenge to wyjątkowa okazja do rozwijania umiejętności współpracy w grupie - mówi dr hab. inż. arch. Aleksander Asanowicz Dziekan Wydziału Architektury.

Zespoły tworzyły makaronowe wieże w dwóch turach. Po pierwszym wyzwaniu studenci obejrzeli film z udziałem Toma Wujca - ambasadora idei budowania zespołu podczas Marshmallow Challenge. Najwyższą konstrukcję stworzył zespół w składzie: Cecilia Casadei (studentka z Włoch, która w ramach wymiany Erasmus+ studiuje na Wydziale Architektury), Kinga Wilczewska, Agata Wilczko, Karol Wiśniewski, Joanna Wysocka.

Marshmallow Challenge na Wydziale Architektury to impreza towarzysząca dniom promocji programu Erasmus+ na Politechnice Białostockiej. Jeszcze do 3 marca pracownicy Biura ds. Współpracy Międzynarodowej PB oraz byli "erasmusi", na specjalnie przygotowanych stoiskach informacyjnych będą zachęcać studentów do udziału w programie i spędzenia części studiów na uczelni partnerskiej Politechniki Białostockiej.

Wydział Architektury ma blisko 50 aktywnych umów bilateralnych z europejskimi ośrodkami akademickimi. Nasi studenci mają więc spory wybór i możliwości, żeby studiować za granicą. Ważne aby do tej wymiany ich odpowiednio przygotować i zachęcić - mówi mgr inż. arch. Andrzej Dudziński, prof. PB, koordynator ds. Erasmus na Wydziale Architektury. I dodaje: *Nasi studenci najchętniej wyjeżdżają na studia na uczelnie w Hiszpanii, Portugalii i we Włoszech.*

Dziś, przy stoisku informacyjnym programu Erasmus+ można było spotkać Adama, który w zeszłym roku spędził semestr studiów na Uniwersytecie w San Sebastian (Hiszpania). *Wbrew utartym opiniom to nie bariera językowa sprawia największy problem studentom z Polski. Nasz angielski jest naprawdę na przyzwoitym poziomie. To co koniecznie trzeba sprawdzić, to zakresy cenowe w mieście, do którego się wyjeżdża. Warto jeszcze przed wyjazdem zastanowić się, jaki jest nasz budżet i czy wystarczy na jedzenie, czy bilety. W moim przypadku okazało się, że San Sebastian, jako popularny kurort, jest miastem dość drogim.*

Co warto jeszcze wiedzieć przed wyjazdem na Erasmusa? Zapraszamy do odwiedzenia stoisk Biura ds. Współpracy Międzynarodowej PB:

- 1 MARCA (środa) - Wydział Elektryczny; Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska
- 2 MARCA (czwartek) - Wydział Zarządzania (Hala Berlin). Uwaga! w trakcie Erasmus+ Days firma z Grecji przedstawi swoją ofertę praktyk zagranicznych
- 3 MARCA (piątek) - Wydział Informatyki; Wydział Mechaniczny

Źródło: Politechnika Białostocka



